

# Dean Michael Amott Bloodstorm 4.300 PLN

W przypadku muzyki metalowej nie jest trudno znaleźć elementy gitary, które doskonale nadają się do podkreślenia jej groźnego, makabrycznego, bezkompromisowego (niepotrzebne skreślić) charakteru, czyniąc z niej jeszcze bardziej bezwzględne narzędzie do szerzenia zniszczenia. Pierwszy z nich to oczywiście kształt korpusu – im ostrzej wyprofilowane krawędzie, tym lepiej. Drugi element to wykończenie korpusu, na którym dobrze prezentują się takie detale jak płomienie czy trupy czaszki. Tak się składa, że bohaterka tego testu – gitara Dean Michael Amott Bloodstorm – posiada wszystkie te elementy. Co powstanie z takiego połączenia? Aż strach się bać... **Sławomir Sobczak**

**I**nstrament dostarczany jest w solidnym, sporych rozmiarów futerale. Kształt korpusu bazuje na popularyzowanym standardzie typu V, jest jednak delikatnie zmodyfikowany na wewnętrznych krawędziach ramion tworzących klasyczną „strzałkę”. Zmiana polega na łagodniejszym wyprofilowaniu brzoźów korpusu i dodaniu dodatkowych ostrych punktów zbiegu jego krzywizn, co w efekcie nadało instrumentowi specyficzny i znacznie ciekawszy charakter w porównaniu do typowych korpusów typu V.

Wykończenie instrumentu stoi na wysokim poziomie, wszystkie elementy zostały ze sobą starannie połączone i wykończone z dużą dbałością o szczegóły. Płomienie w głębokiej czerwieni, z których wylazła się biała czaszka z silnie narysowaną czernią oczodołami, wyglądają bardzo realistycznie. Masę przynajmniej części tych płomieni jest w tej chwili nie bez znaczenia (gdy piszę ten tekst, na oknie jest dobre –15 stopni Celsjusza...).

Gitara jest doskonale wyważona i po zasłuszeniu na pasku dobrze utrzymuje równowagę. Komfort

gry w pozycji stojącej jest nadzwyczajny, czego oczywiście nie można powiedzieć o pozycji siedzącej z powodu braku punktu podparcia w korpusie o kształcie litery V. No cóż, przecież ta gitara ma za zadanie postawić człowieka na nogi.

## BUDOWA

Połączenie gryfu z korpusem realizowano jako set-neck (gryf jest wklejony w korpus). Zarówno korpus, jak i gryf wykonano z mahoni, a na tym ostatnim umieszczono poliasdrową podstrunną z 22 progami w rozmiarze medium. Na poziomie zasługuje wykończenie progów – są precyzyjnie nabite i starannie wypolerowane.

Gitara strój przyswoic i praktycznie we wszystkich pozycjach nie ma problemów z uzyskaniem zadawalającej intonacji. Makfery pozycji to znaczący

Mocne, zbalansowane brzmienie sprawdzi się w szerokim zakresie zastosowań, szczególnie gdy mowa o nowoczesnym i technicznym metalu – to obszary, do których ta gitara została stworzona



Na typowej dla produktów marki Dean główce instrumentu umieszczono wykończone na czarno klucze Grover w układzie 3+3.

z masy perłowej, zaprojektowane specjalnie dla Amotta, w postaci ząbkujących się trójkątów. Podstrunnica została wykończona kremowym bindingiem.

Na główce o kształcie odwróconej litery V umieszczono zamknięte klucze olejowe marki Grover, które pracują bez zarzutu. Główna otrzymała podobne wykończenie jak korpus i została uzupełniona logotypem producenta, nazwą serii (Tyrant), nadrukiem przedstawiającym autograf Michaela Amotta oraz nazwą modelu, przy czym ten ostatni napis znajduje się na czarnej płytce chroniącej dostęp do pręta regulacyjnego. Na pokładzie gitary znalazły się dwa humbuckery: DMT Amott Tyrant przy mostku i DMT Amott Time Capsule przy gryfie. Każdy z nich może być kontrolowany za pomocą dedykowanych im potencjometrów VOLUME, co zwiększa kontrolę nad brzmieniem w stosunku do typowego układu VOLUME + TONE. Układ elektryczny jest uzupełniony 3-pozycyjnym przełącznikiem przetworników.

Struny zamocowano za pomocą tulei umieszczonych na odwrocie korpusu (*strings through body*) i przechodzą przez niego, skąd trafiają na mostek typu Tune-o-matic. Regulacja akcji strun i menzury przebiega bez problemu, dostęp do śrub poruszających siodełka mostka jest w miarę wygodny, przy czym łąb z nacięciem prostym, czyli na śrubokręt płaski, znajdują się dokładnie pod strunami. Nasuwa się pytanie,

czy w gitarze o takim charakterze jak Bloodstorm nie pasowałby bardziej mostek typu Floyd Rose? Odpowiedź nie jest taka prosta, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę fakt, że struny przechodzące przez korpus siłą rzeczy muszą pozytywnie wpłynąć na wybrzmienie instrumentu. Zresztą sam Amott chwalił to w wywiadach, porównując wspomniane rozwiązanie do stosowanych przez niego wcześniej konstrukcji. Swoją sygnaturę określił nawet mianem gitary, która ma najlepszy sustain, jaki dotąd udało mu się uzyskać. Pozostaje tylko sprawdzić to samemu i przekonać się, czy zachwyty nad wybrzmieniem są w pełni uzasadnione.

Jeden rzut oka na korpus gitary Dean Michael Amott Bloodstorm wystarczy, aby mieć pewność, że z tym instrumentem nie ma żartów...





Struny przechodzą przez korpus, co wpływa na zwiększenie rezonansu i wydłużenie wstrząsania.

## BRZMIENIE

Po zgraniu paru dźwięków na uszko uwagę zwraca siły rezonansu i sprężystości brzmienia. Potrzebno niewielkiej wagi korpus reaguje w sposób sugerujący obecność większej masy drewna, co robi duże wrażenie. Już teraz można zauważyć, że opinie o wybraniu tego instrumentu nie były przesadzone. Rzeczywiście dźwięki wybrzmiewają długo i równo.

Po podłączeniu do wzmacniacza okazuje się, że dobmy do gitary zestaw przetworników można ocenić jako udany. Brzmienie pickupu Tone Capsule przy gryfie – zgodnie z oczekiwaniami – jest ciepłe, okrągłe, a jednocześnie podatne na artykulację. Tyrant przy mostku daje mocny, szeroki sound o dużej energii, w którym pojawia się mocny atak mający swoje źródło w dynamicznym środku. Każdy z pickupów pracuje w swoim osobnym świecie i nie trzeba przełączać się pomiędzy nimi w sposób permanentny. Dzięki obecności dwóch galek VOLUME nie nie stoi na przeszkodzie, aby sygnał przetwornika spod mostka ocieplić dźwiękiem pochodzącym spod gryfu – właśnie w tym ustawieniu dźwięk staje się bardzo plastyczny. Żywiołem gitary jest kanał przesterowany, na którym naprawdę trudno zostawić ciepłe brzmienie. Z latowca, bez zbytejnego kłopotu głośniki w wzmacniaczu, dzięki szybko udaje się uzyskać odpowiedni ton. Podczas grania partii prowadzących dobrze sprawdzają się Tone Capsule ze swoim ładnie ocieplonym dźwiękiem, natomiast Tyrant przy mostku to narzędzie do pracy w obszarach spod znaku shreddu. Wybraniecie sprawdzają się przy riffach, i to

zarówno szybkich, jak i dłużej wybrzmiewających. Podczas gry solowej ujawnia się pewna słaba strona gitary, którą okazuje się siodełko, a konkretnie jego naciąg. Struny leżące najbliżej osi gryfu załamują się na siodełku pod tak dużym ką-



Przetwornik DMT Amott Tyrant umieszczony przy gryfie oferuje mocny i sprężysty brzmienie.

tem, że wychodzą z rowków od strony główki. Jest to szczególnie widoczne w przypadku strun G3 i B2, a w mniejszym stopniu także D4. Przy spokojniejszej grze jest to do zaakceptowania, jednak podczas wykonywania kilku intensywniejszych podciągnięć zaczynają się problemy. Sprawy można stosunkowo łatwo rozwiązać samemu, ale wymaga to pewnej wprawy w obsługiwania się podstawowymi narzędziami z wyposażenia lustrzaka amatora...

## PODSUMOWANIE

Nie da się ukryć, że naszym projektem było stworzenie instrumentu, który dobrze

Na pełnym napięciu przetworniki mają duży wpływ na brzmienie i wydźwięk oraz na tryb pracy markery pickup. Szybki atak i ciepły brzmienie.

sprawił się nie tylko przy riffach, ale też przy partkach prowadzących. Przemawia za tym profil gryfu, średniego rozmiaru prog i wspomniany już obecność mostka typu Tune-o-matic. Pod względem budowy sygnał Amotta jest połączeniem nowoczesnej metalowej stylizacji (ekspresyjny nadruk na korpusie i agresywny w swym charakterze kształt gitary) z klasycznymi elementami (prog o umiarkowanym rozmiarze, klasyczny mostek). Jeśli chodzi o brzmienie, to największą uwagę zwraca potężny sound. Mocne, dołbanissowe brzmienie sprawdzi się w szerokim zakresie zastosowań, szczególnie gdy mowa o nowoczesnym i technicznym metalu – to obszar, do których ta gitara została stworzona. Do plusów należy zaliczyć niski poziom szumów oraz niewielką wagę gitary, co z kolei przekłada się na wysoki poziom wygody gry po prostu dużych rozmiarów instrumentu. Dean

Michael Amott Bloodstorm sprawdził się więc zarówno na scenie (o ile scena nie jest za mała), jak i w studiu (o ile studio nie jest za małe...). Kremowy binding oraz mostek typu Tune-o-matic to elementy, które z jednej strony nieco gryzą się z kształtem korpusu i jego wykończeniem, z drugiej zaś nadają gitarze dość specyficzny charakter. W sygnałach Amotta brakuje mi obecności dwóch dodatkowych progów (23 i 24), które w gitarach tego typu są mile widziane (pod palcami). Ogólnie wrażenie mogłoby być też lepsze, gdyby zastosowano tu doskonałszy i starszyjny wykonany siodełko.

Sygnał Amotta to dynamicznie

brzmienie i atrakcyjne prowadzące się wewnątrz gitary dla miłośników ciepłych brzmień. Pojawienie się z tak głośno wyglądającym wiodącym na scenie może sugerować, że będzie gorąco. Szczególnie w sytuacji, kiedy przejdziesz nam gnać przy niskiej temperaturze...

Mostek typu Tune-o-matic umożliwia szybki i wygodny kompromis między strunami a intonacją.



## DANE TECHNICZNE

konstrukcja: set-in  
korpus: mahoni  
gryf: mahoni  
mierzna: 24,75" (628 mm)  
profil gryfu: „C”  
podstrunniczek: palliander  
prog: 22 medium  
markery: masa perłowa  
klucze: Grover  
mostek: Tune-o-matic  
przetworniki: DMT Amott Tyrant (przy mostku) i DMT Amott Tone Capsule (przy gryfie)  
osprzęt: czarna  
wyposażenie: twarde futerał  
kraj pochodzenia: Korea

## WYNIKI TESTU

WYGODA GRY ★★★★★  
BRZMIENIE ★★★★★  
WYKONANIE ★★★★★  
JAKOŚĆ/CENA ★★★★★

## WNIOSKI

Gitara dla gitarzystów upragnionych mocnych wrażeń brzmieniowych (i przy okazji wisałach).

## DOSTARCZYŁ

FX-Music Group  
tel. 34-374-06-46  
tel. 84-643-02-46  
www.fxmusic.pl



## CENA

4.300 PLN

## Rozmyślanie

- mocne brzmienie, dobry rezonans, duża wygoda gry, niewielka waga, obecność galek VOLUME do kontrolowania poziomu przesterowania, atrakcyjny wygląd
- niefortunny kształt siodełka, 22 prog